

HASŁO
PODWAWELSKIE TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1'35 zł.
kwartalnie 4'00 zł. — półrocznie 8'00 zł.
rocznie 16' — zł.

REDACJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ
1 strona wiersz 75 groszy
Kronika 50 "
Nadesłane 40 "
Zwykle 20 "

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZARÓBEK I TYM ZARÓBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI”.

Zdajemy sobie dobrze sprawę z doniosłości prasy przeciwyżydowskiej, z roli jaką odgrywa ona w społeczeństwie. „Hasło Podwawelskie” — jedyne pismo, które walczy o Nową Polskę dla Polaków, chcąc uprzystępnąć szerokim masom zaznajomienia się z kwestją żydowską i jej zgubnymi skutkami

obniżka od dnia 1-go stycznia 1935 r.
cena pojedynczego numeru na 20 gr.

Pismo nasze musi dojść do rąk każdego Polaka, musi mu przypomnieć o naszej tragedji, musi mu poddać sposoby do walki z największym wrogiem.
Obowiązkiem każdego Polaka jest czytać i prenumerować „Hasło Podwawelskie”!
Za zjednanie 5 stałych prenumeratorów lub przesłaną jedną roczną prenumeratę przeznaczamy jako premję nową edycję

„Protokołów Medrców Syjonu”

na których spoczęła w tej chwili uwaga całego świata, a które są przedmiotem wielkiego procesu w Bernie.

od dnia 1-go stycznia
Hasło Podwawelskie
20 gr. Kosztować będzie 20 gr.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem 1.00 zł,
z przesył. poczt. 1.80 "
z podjęciem w admistr. 0.00 "
kwartalna 3.00 "
półroczna 6.00 "
roczna 12.00 "

ROZPOCZNIJMY WYŚCIG KU NOWEJ POLSCE!
Zwycięstwo polskości leży w prenumerowaniu „Hasła Podwawelskie go” i popieraniu funduszu prasowego.
Zjednaj nowego prenumeratora! Podaj „Hasło Podwawelskie” drugiemu do ręki!

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III.
Dnia 30 listopada 1934 r.
Sygn. III. Pr. 255/34.
Sąd Okręgowy, Wydział III. w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące postanowienie:
I. Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493. austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 26. listopada 1934. konfiskatę czasopisma „Hasło Podwawelskie” Nr. 49 z 2 grudnia 1934 r. z powodu treści: artykułu zamieszczonego na stronie 2-iej pt.: Krwawie ludu polskiego w rękach obcych w ustępie od słów żydzi rządzą do słów złamanie karku
albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 156. k. k.
II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie” i w „Dzienniku Urzędowym”.
III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.
Przewodniczący: Dr. Hubl w. r. Prezes Sądu Okręgowego. Protokulant: Kobylarz w. r. Za zgodność Sekretarz (podpis nieczytelny).

Rozwiązanie żyd, organizacji w Rumunji,

ŻYDOWSKIE ORGANIZACJE OS KARŻONE O PROPAGANDĘ KO MUNISTYCZNĄ.

Czerniowce (—) Dowódca III Korpusu rozwiązał na terenie Besarabji 32 organizacje komunistyczne, w skład których wchodzili wyłącznie żydzi. Wśród rozwiązanych znajduje się również Towarzystwo Przyjaciół Z. S. R. R. założone niedawno przez żywioly komunistyczne - żydowskie. Towarzystwo to miało pracować nad zbliżeniem dwu „brat-

nich narodów”, a patronował mu nowy poseł sowiecki Ostrowski z pochodzenia żyd.

Równocześnie przeprowadzono liczne rewizje, w czasie których znaleziono wiele obciążającego materiału, a policja dokonała licznych aresztowań. Wśród aresztowanych znajdują się przeważnie żydzi.

Rozwiązaniu uległo również towa-

zystwo żydowskie „Pro Biro Bidzan”, gdyż zebrano dowody, że jawnie propaguje hasła komunizmu.
Sensację swojego rodzaju stanowi aresztowanie syna żydowskiego milionera Szura, który został oskarżony również o propagowanie komunizmu.
Władze zarządziły energiczne śledztwo.

Ameryka podnosi protest.

PROFAGANDA PRZECIWŻYDOWSKA ROŚNIE! — ŻYDZI PROPAGUJĄ KOMUNIZM. — OSTRZEŻENIE AMERYKAŃSKIEGO AMBASADORA.

Ruch przeciwyżydowski ogarnął już Amerykę. Zmartwiło to bardzo i żydów polskich, których przedstawiciele na łamach „Momentu” omawia rolę zagadnienia żydowskiego w Stanach Zjednoczonych. Korespondent żydowski twierdzi, że „faszyści i naziści, którzy rozszerzyli swoją cić po całym świecie, rozwijają rozgąęloną propagandę przeciwyżydowską i w Stanach Zjednoczonych A. P.”

Stwierdza dalej, że antysemita w ostatnich wyborach postawili już własnych kandydatów, którzy wprawdzie nie przeszli, ale postawienie kan-

dydatur wybitnie antyżydowskich jest dowodem, że „zagadnienie żydowskie poczęło odgrywać i będzie niewątpliwie również odgrywać pełną rolę w polityce amerykańskiej”.
Głównymi zarzutami, jakie stawiają żydom antysemita są: „żydzi zagaraęli najwyższe stanowiska państwowe; wszyscy żydzi są komunistami”.

Prasa żydowska próbuje bronić swych braci z za oceanu, od zarzutu drugiego, nazywając to „plotką”: „Ta plotka na tle komunizmu, która jest szeroko wykorzystywana przez wrogów żydowskich na całym

świecie, miała wpływ w Ameryce w tej mierze, że b. ambasador amerykański w Berlinie Gerard, uznał za wskazane przestrzec żydów na jednym z zebranych żydowskich, na które był zaproszony, aby żydzi wyrzekli się komunizmu”.
Znajomość stosunków w U. S. A. najzupełniej usprawiedliwia zarzuty postawione żydom przez ich wrogów.
Jedno jest pocieszające: Ameryka, kraj wolności i wymarzony raj dla żydów podnosi przeciw nim protest!

Kupujcie u chrześcijan!

—o:O:o—

KUPCY! WYTWORCY!

na święta reklamu-
mujcie się tylko

W PRASIE CHRZESCIJANSKIEJ!

Najważniejsze zagadnienie.

Kraków, 16 grudnia 1934.

Jakkolwiek zagadnienia gospodarcze, związane bezpośrednio z szalejącym obecnie kryzysem zdają się absorbować przedewszystkiem opinię publiczną świata, to jednak nie możemy twierdzić, że w Polsce stały się one naczelnym hasłem dnia.

W sprawach naszych na pierwszy plan wysuwa się bezsprzecznie kwestja żydowska. Nie znaczy to bynajmniej, że sprawy gospodarcze odsuwamy na plan dalszy, a kwestją żydowską interesujemy się dla nastrojów chwili; przeciwnie — zarówno troska o naszą przyszłość, jak i los pokoleń, każe nam o tych sprawach ciągle mówić i zawsze do nich wracać! Boć przecie kwestja żydowska związana jest ściśle z naszym położeniem gospodarczym; można nawet stwierdzić, że nasze położenie gospodarcze w tej lub innej formie jest następstwem, wpływem stosunków wewnętrznych, w których 4 miliony żydów odgrywa wcale nie podrzędną rolę.

Na życiu naszego kraju, we wszystkich prawie jego dziedzinach ciąży znamię żydostwa. Nasze obecne położenie gospodarcze jest tak ściśle połączone z problemem żydowskim, że szerokie warstwy narodu muszą w interesie własnym domagać się jego rozwiązania.

Rozwiązanie kwestji żydowskiej rozwiąże najtrudniejsze problemy gospodarcze, postawi kwestję naszego bytu w obliczu wielkich zmian, które dokonać się muszą na korzyść ludności rdzennej.

I dlatego żądanie radykalnego przyspieszenia rozwiązania kwestji żydowskiej nie jest aktem nienawiści do zniechędzonych wprawdzie żydów, ale koniecznością gospodarczą naszego kraju, jedynym zabezpieczeniem praw ludności rdzennej przed inwazją elementów obcych.

4 miliony żydów zajęło miejsce 4 milionów Polaków w handlu, przemysle, administracji, urzędach i t. d. 4 miliony żydów opanowało prawie zupełnie życie gospodarcze Polski, spowodowało tak ciężki kryzys, który kleszczami opasał głodnych, bezdomnych synów tej ziemi.

Czy i w tej chwili znajdują się tacy, którzy walkę z żydostwem uznają za niekonieczną? Czy znajdują się tacy, którzy popierać będą żydów?

Walka z temi 4 milionami to

NAJWAŻNIEJSZE ZAGADNIENIE, obowiązek i prawo nasze. Jeśli ją kontynuować dalej będziemy — zwyciężyć musimy! Ale trzeba chcieć walczyć i zwyciężać.

Jm.



I w Poznaniu zakazane „Wiadomości Literackie”.

Jak donosiliśmy, szereg dowódców formacji wojskowych wydał za kaz abonowania i rozpowszechniania na terenie sobie podległym „Wiadomości Literackich” z powodu zohydzenia przez to pismo wojska polskiego.

W tych dniach dowódca OK. VII w Poznaniu gen. Oswald Frank wydał rozkaz, zabraniający kolportowania, abonowania i popierania „Wiadomości Literackich” na terenie całego OK. VII.

Tak więc pomału, ale systematycznie wypiera się żydowskie pismo z polskich instytucji i placówek.

—:O:—

„Numerus clausus” na uniwersytecie amerykańskim.

ŻYDZI NIEDOPUSZCZENI DO STUDJÓW NA MEDYCYNIE!

Nowy Jork (—). Tutejsza prasa codzienna doniosła, że uniwersytet Wesley'a w Middletown (Connecticut) ogłosił zarządzenie prezydenta Mc Conaughy, oraz prof. Schneidera, że studenci żydowscy nie będą dopuszczeni w tym stosunku, jak dotąd do studjów uniwersyteckich, że przyjęcie ich na wydział lekarski napotka na trudności, a to dlatego, że liczba studentów żydowskich na uni-

wersytetach kilkakrotnie przerasta procent żydów, którzy zamieszkują Amerykę.

Jako uzasadnienie podaje prezydent, że ogólny stan zaludnienia żydów w U. S. A. wynosi 5 procent, podczas gdy procent studentów żydowskich sięga 50 niekiedy i 60 procent młodzieży kształcącej się.

Napływ żydów daje się zauważyć przedewszystkiem, na wydziale le-

karskim, który na wszystkich uniwersytetach amerykańskich opanowany jest przez większość żydowską.

Prez. Mc. Conaughy i prof. Schneider zapowiadają wprowadzenie numerus clausus, która to tendencja objawiła się ostatnio w całej Ameryce.

Żydowscy studenci zapowiadają protesty i strajki.

Przyrost naturalny jest większy u żydów niż u Polaków.

REGULACJA URODZEŃ I PRZYROST NATURALNY W POLSCE.

„Reformatorzy seksualni” wysunęli na zjeździe krakowskim hasło regulacji urodzin wobec znacznego przyrostu naturalnego w Polsce i pogarszających się warunków gospodarczych.

Statystyka wykazuje, że przyrost naturalny mniejszości narodowych w państwie polskim jest silniejszy od przyrostu ludności polskiej. Przyrost ludności polskiej maleje zwłaszcza od 1927 r. Żydzi, mimo przeciwnych nieraz enuncjacji, przeznaczonych dla Polaków, rozwijają u siebie planową politykę populacyjną. Zakładają domy opiekuńcze dla swych dzieci, roztaczają opiekę materyjalną nad matką brzemienną, dla nas zaś „troskliwi opiekuni”, w rodzaju dr. Rubinrauta tworzą poradnie t. zw. świadomego macierzyństwa. „Rocznik Statystyczny” z 1927 r. podaje, że stosunek przyrostu naturalnego w miastach powyżej 25.000 mieszkańców wyrażał się dla ludności rzymsko - kat. liczbą 30.5 dla wyznania mojżeszowego 32.7, w miastach poniżej 25 tysięcy mieszkańców dla wyznania rzymsko - kat. liczba 37.8 dla mojżeszowego 50.9; w gminach wiejskich dla rzymsko - kat. 49.2, dla mojżeszowego 58.2.

Najpoważniejsze pismo w dziedzinie medycyny społecznej „Lekarz Polski” podaje, że nasz przyrost naturalny w ciągu ostatnich dziesięciu lat spadł z 15.9 do 12.3 na tysiąc mie-

szkańców. W okresie lat 1931-1933 ilość urodzin żywych spadła w Polsce o sto tysięcy. Tak szybkiego spadku urodzin dzieci niema żadne z państw europejskich. Spadek urodzin w Polsce jak podają również źródła niemieckie („Klinische Wochenschrift”) zaczyna iść w tempie trzy razy większym, aniżeli w Niemczech.

Sztuczne zatem ograniczanie przyrostu ludności polskiej grozi wiel-

kiem niebezpieczeństwem dla Polski. Uważamy, że polityka ludnościowa jest jednym z najpoważniejszych zagadnień, któremu winny się interesować czynniki miarodajne. Z drugiej strony, zapewniając siłę obronną naszemu państwu przez odpowiedni wzrost naszej ludności, należy wszystko uczynić, aby stosunki społeczne i gospodarcze przystosować do wzrastającego ilościowo narodu.

Bojkot żydów na Litwie

DZIAŁALNOŚĆ „WERSLININKES” — „BŁĘKITNE ZNACZKI”.

Szeroką działalność skierowaną przeciw żydom na Litwie rozpoczęła ostatnimi czasy organizacja pn. „Werslininkes”. Działalność tego ugrupowania Litwinów przejawia się w systematycznym bojkocie gospodarczym żydów, których ogarnęła poważna obawa o swoją przyszłość.

„Werslininkes” weszła w kontakt takt prawie ze wszystkimi firmami nieżydowskimi, oraz opatrzyła ich towar w „błękitne znaczki”, które są oznaką aryjskości.

Litwini, którzy nie kupują w sklepach, które do towaru dodają „błękitne znaczki” uważani są za zdrajców interesów narodowych, oraz za wrogów ojczyzny, którzy pogłębiają

nędzę i bezrobocie wśród rdzennych Litwinów.

Obowiązkiem każdego Litwina jest:

należeć do „Werslininkes” i kupować tylko tam, gdzie wydają „błękitne znaczki”.

Prasa żydowska twierdzi, że ustawa o kupnie gęsi przez urzędników, jest ciosem wymierzonym w pośrednictwo żydowskie.

Sytuacja żydów jest ciężka. Nie posiadają swych przedstawicieli w żadnych stowarzyszeniach, są odsunięci od życia publicznego.

Lata żydowskiej swobody z pierwszych lat po wojnie światowej, już nie wróca.

Do czego to podobne?

ŻYDOWSCY KOMBATANCI ROSNĄ, JAK GRZYBY PO DESZCZU.

Z całej Polski dochodzą wieści o nowopowstałych związkach kombatanów żydowskich. Dotąd było ich kilka, obecnie powstaje ich coraz więcej. Żydów ogarnia duch rycerski. Nagle przejrżeli i... przypominają sobie, że walczyli... za Polskę. Mamy więc związki kombatanów nie tylko w Warszawie, Krakowie, Wilnie, Poznaniu, ale w całym szeregu miast i miasteczek na terenie całej Polski.

Ostatnio niektórzy otrzymali nawet krzyże zasługi. Ale nie dlatego interesujemy się nimi, że za jakieś tam zasługi (mniejsza z tem jakie) otrzymali krzyże zasługi; tu chodzi o pytanie dlaczego teraz po przeszło 15 latach od uzyskania niepodległości żydzi nagle przypominali sobie, że Polsce oddali usługi, że „gdzieś” (co za szerokie pojęcie) „bohatersko walczyli”...

Właściwie cała ta sprawa ma dwa końce: jedno jest pewne, że udział żydów w walce o niepodległość jest bluffem, można powiedzieć, że jeśli byli żydzi, którzy znaleźli się na terenie walk, to odegrali tam rolę szpiegów, denuncjatorów, a w armji pol-

skiej nieliczne wyjątki, jakie były odegrały rolę demoralizującą.

Po drugie — zakładanie związku kombatanów jest faktem, ale bynajmniej nie przekonującym i to, że ktoś uważa się za kombatanta polskiego nie jest jeszcze dowodem jego udziału w walce o niepodległość.

Jedno i drugie twierdzenie postaramy się udowodnić. Udział żydów w walce o niepodległość jest absurdem, żydzi, którzy znaleźli się w szeregach armji polskiej przez wszystkich zostali uznani za element wrogi szpiegowski.

Przytaczamy raz jeszcze wyjątek z historii prof. Sobieskiego:

„Niezapomnianem będzie stanowisko tych żydów (w Polsce), którzy witali armję Bronsztajna — Trockiego manifestacyjnie. W czasie cofania się gen. Szeptycki trzykrotnie przysłał do Naczelnego Dowództwa WP. raporty o zdradzie oficerów żydów, zaś pod Radziejowem bataljon wartowniczy składający się z żydów — przeszedł na stronę bolszewików. Tego rodzaju wypadki sprawiły, że minister spraw wojsk. Sosnkowski wy-

dał rozkaz nieużywania żydów do służby polowej i internowania ich w Jabłonie. Pozatem z wyroku sądu doraźnego został rozstrzelany za szpiegostwo rabin płocki Chaim Szapira. Wreszcie wśród biegłych na Górny Śląsk, a następnie wydanych władzom polskim było: dezertierów 202, w tem żydów 193 uchylających się od poboru wojskowego 411, w tem żydów 398; działających na szkodę państwa polskiego 328, w tem samych żydów 325”.

A teraz jedyne komunikaty wojskowe, w których jest mowa o żydach.

Komunikat z 21 sierpnia 1920 r. z pod Dubienki:

„Stwierdzono w tym okręgu, że walczy po stronie bolszewickiej oddział ochotniczy żydowski z pod Włodawy”.

Włodawa leży w Polsce, a więc i żydzi to „polacy”.

Komunikat drugi pochodzi z 24 sierpnia 1920:

„Po zajęciu przez I-szą dywizję Legionów w dniu 22 b.m. Białogostku, trwały w samym mieście jeszcze

PIJCIE ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE

MARCOWE, EKSPORTOWE, PORTER w sezonie zimowym ŚWIĘTOJANSKIE

przez 20 godzin zaciekle walki uliczne z przybyłą na pomoc z Grodna 55-ą dywizją sowiecką i miejscową ludnością żydowską, która wydatnie zasilala szeregi bolszewickie”.

Oto wyjątki z rozkazów i komunikatów wojskowych, których prawdziwości nawet żydzi zaprzeczyc nie mogą.

Gdzież są więc te zasługi, na które się powołują teraz całe szeregi kombatanów?

Nie ulega więc wątpliwości, że

część żydów walczyła, ale po stronie bolszewików.

A teraz warto się zastanowić nad rzeczą drugą. Obecnie istnieje na terenie Polski kilkadziesiąt związków kombatanów żydowskich, które skupiają około 3—4 tysięcy członków (!!!). Przyjmijmy, że wielu żydowskich żołnierzy zginęło, to liczba ta razem urośnie do jakich 4.500.

Wszystkich legionistów było 15 tys. Nawet przez lupę trudnoby znaleźć w tych 15 tysiącach żyda!

A tu nagle dowiadujemy się, że ich było 4 tysiące! Przecież to absurd! A gdy te związki kombatanów będą dalej rosły jak grzyby po deszczu, to ilość kombatanów żydowskich przerośnie liczbę 15 tysięcy, i wtedy będziemy się musieć zgodzić, że żydzi Polskę.... wywalczyli.

Do czego to wszystko podobne?

Te wyszukane „zasługi” nie powstrzymają antysemityzmu! My wiemy kto za Polskę krew przelewał, my wiemy jaką rolę odegrał żyd!

Międzynarodowa organizacja żydowska Dreyfusa rozszerzyła swe sieci prawie na cały świat. We wszystkich portach ma ona swych przedstawicieli generalnych. Obecny szef firmy deputowany francuski Louis Dreyfus posiada obok gigantycznego przedsiębiorstwa zbożowego, wielki bank, oraz jest właścicielem wielkiego pisma „L’ Intransigeant”.

Do znaczniejszych żydów Francji należy znany fabrykant samochodów Andre Citroën, który za swoje „zasługi” około francuskiego przemysłu został odznaczony wielką wstęgą Le gji Honorowej.

Obok Citroëna jest jeszcze drugi żydowski fabrykant samochodów Lucien Rosengart.

Wielki, na całym świecie znany dom handlowy „Galérie Lafayette” znajduje się również w rękach żydowskich. Posiadaczem jest żyd Bader, który oprócz tego trudni się przemysłem obuwniczym i konfekcją. Znanym właścicielem magazynów obuwia jest również żyd Jérôme Lévy.

„Węgierski” żyd Finaly, jako doradca wielkich banków, wywiera przemożny wpływ na finanse Francji i giełdę pieniężną. Swojego czasu zdemaskowało go pismo „Libre Parole”. Pewne jest to, że Horacy Finaly dyrektor „Banque de Paris et de Pays - Bas” wywiera olbrzymi wpływ na wielką prasę. On jest głównym akcjonariuszem największej francuskiej agencji informacyjnej „Agence Havas”, którą redaguje w swoim duchu. Opanował on około 200 pism prowincjonalnych i cztery wielkie pisma paryskie: „Journal”, „Petit Journal”, lewicowy „L’ Oeuvre”, a nawet „L’ Ami du Peuple”. Odnogą agencji Havasa jest „Periodiques - Publicité”, „Candide”, „Rie et Rac” i „Je suis partout”.

Warto zaznaczyć, że założycielami paryskiego pisma komunistycznego „L’ Humanité” (założone 5-go maja 1904 r.) było 12 bankierów żydowskich: Levy Bruhl (wkład 100 tys. fr.), Dr. Levy Brahms (25 tys. fr.), A. Dreyfus (25 tys. fr.), L. Dreyfus (25 tys. fr.), Rouff (18 tys. fr.), Herr (10 tys. fr.), Lachs (8 tys. fr.), Salomon Reinach (10 tys. fr.), L. Pierard (10 tys. fr.), dalej Blum, Cacewitsch i Rodrinuez.

Także przywódcy socjalistycznej patrii przyczynili się do powstania tego pisma: Leon Blum, Bloch, Lévy i Grunsbach (wszyscy żydzi).

Sztuka francuska jest również opanowana przez żydów. W ostatniej wystawie „Salon des Indépendants” następujący żydzi wzięli udział: Weisenbach, Kohn, Bloch, R. Klein, Mané Watz, Dreyfus - Stern, B. Klein, Ch. Klein, Birnbaum, M. Kahn, R. Dreyfus, Hanau, Gell, Worms, Levy Absiel. Zapyta ktoś: gdzie są Francuzi?

W życiu prawniczym Francji żydzi H. Torrès i Schwarzbart odgrywają wielką rolę. Torres jest oprócz tego deputowanym.

Francja leży w szponach żydostwa. Zbliża się jednak godzina wyzwolenia.

Zakaz małżeństw mieszanych w Niemczech

Berlin (—) Po przemówieniu Juliusza Streichera, który zaatakował małżeństwa mieszane w Niemczech, adwokaci narodowo - socjal. w liczbie 500 wnieśli pismo na ręce min. Fricka, w którym domagają się jak-

KONFISKATY MAJĄTKÓW . —

najsurowszych represyj w stosunku do tych, którzy złamali paragraf o czystości rasy.

Projekt zawiera m. in. konfiskatę majątków tych mężczyzn, którzy ożenili się z kobietą innej rasy.

REPRESJE.

Prasa nar. - socj. stwierdza, że min dr. Frick ma się odnieść do projektu przychylnie.

Pozatem adwokaci domagają się zupełnego pozbawienia praw obywatelskich, dla małżeństw mieszanych.

Notarjat w Małopolsce przechodzi w ręce żydowskie.

USILNE ZABIEGI ŻYDÓW. — INTERWENCJE U CZYNNIKÓW DECYDUJĄCYCH. — 20 PROCENT STANOWISK NOTARJALNYCH W RĘKACH ŻYDOWSKICH. — W OBRONIE POLSK. STANU POSIADANIA.

Ataki żydów na adwokatów i stan lekarski przeszły wszelkie oczekiwania. Zawody te są dziś w niektórych dzielnicach Polski — monopolem żydowskim. Jeśli się doda, że postęp zażydzenia tych zawodów potęguje się z każdą chwilą, przyszłość nasza nie wygląda różowo.

Ale oto w ostatnich czasach żydzi przypuścili szturm generalny na nową dziedzinę nasze go życia: notarjat. We wszystkich miastach i miasteczkach daje się zauważyć istne „polowanie” żydowskie na te stanowiska.

Żydowska prasa prowadzi energiczną akcję za tem, by żydom „otworzyć zamknięte dotąd dla nich wrota notarjatu”, żydowscy posłowie nie zapominają o interwencjach u

odnośnych czynników, aby tylko zdobyć nowy teren eksploatacyjny dla siebie.

Niedawno temu żydowski poseł Sommerstein złożył w tej sprawie wizytę ministrowi sprawiedliwości Michałowskiemu i — jak donosi prasa żydowska — otrzymał odpowiedź, że p. minister „na terenie Małopolski nie dopuści do walk narodowościowych i wyznaniowych”.

Zapowiedź powyższa odbiła się głośnym echem wśród Polaków - notarjuszy, z których jeden ogłosił w prasie codziennej artykuł, w którym udowodnia, że napływ żydów do notarjatu, grozi opanowaniem tej nowej gałęzi przez żydów. W Małopolsce przeważali dotąd notarjusze — chrześcijanie. Po ostatniej ustawie,

daje się zauważyć przypływ żydów do tego zawodu, który w bardzo krótkim czasie uzyskali około 20 procent stanowisk.

Niebezpiecznym objawem jest to, że żydzi stanowią coraz większy procent aplikantów notarjalnych, co w przyszłości grozi zupełnym przejściem notarjatu w ręce żydowskie.

Aby temu zapobiec należy zwracać uwagę na to, aby notarjusze-Polacy przyjmowali na aplikantów tylko Polaków i to za swój obowiązek uważali.

Sprawa jest pierwszej wagi i nie należy o niej zapominać, grozi to bowiem dalszym postępem żydostwa, które wyeliminować może żywioł polski w zupełności.

Francja w szponach żydostwa

WIELKI KAPITAŁ W RĘKACH ROTSCILDÓW I DREYFUSÓW. — A. CITROËN DYKTATOR SAMOCHODOWY. — AGENCJA HAVASA I WIĘKSZOŚĆ PRASY POD KONTROLĄ ŻYDÓW. — KAPITAŁ ŻYD. ZAŁOŻYLI KOMUNISTYCZNE PISMO. — SZTUKA „FRANCUSKA”. — FRANCJA BUDZI SIĘ!

(Korespondencja własna)

Paryż (A —). — Gdy kto mówi o zażydzeniu Francji, wysuwają się na pierwszy plan dwa charakterystyczne nazwiska: Rotschild i Dreyfus. Obie te rodziny są „francuskie” i wywierają b. wielki wpływ we Francji; szczególnie Rotschildowie, których niektórzy utożsamiają z Francją. „Izraelicki Tygodnik”, a więc pismo czysto żydowskie, podaje w swoim 18 numerze 1934 r., że majątek Rotschildów sięga 10 miliardów fr., zaś Dreyfusów 2 miliardy fr. Bank Rotschilda w Paryżu posiada i kontroluje wszystkie przedsiębiorstwa kolejowe, olbrzymie zakłady przemysłowe i koncerny.

Znane jest już powszechnie, że w początkach listopada zmarł James baron de Rotschild, założyciel kolonii Rotschilda w Palestynie, na którą wydał od 80—100 milionów złotych franków, a która obejmuje prawie połowę żydowskich posiadłości w Palestynie. W rodzinie Rotschildów

utrzymuje się tradycja, że członek rodziny musi poślubić krewnego. Tak i ten zmarły Rotschild poślubił córkę Wilhelma Rotschilda z Frankfurtu.

Jak się okazało krewni Rotschilda nie podawali przez wiele godzin do

wiadomości publicznej o śmierci barona. Chodziło im o to, aby papiery wartościowe choć jeszcze przez te kilka godzin utrzymać na tym poziomie, jak za życia Rotschilda.

Rodzina Dreyfusa wywiera przemożny wpływ na rynek zbożowy.

Biali niewolnicy.

STRASZLIWY WYZYSK „CHAŁUPNIKÓW”. — ŻYDZI ZARABIAJĄ. — NĘDZA POLSKIEGO ROBOTNIKA. — O INTERWENCJE CZYNNIKÓW DECYDUJĄCYCH.

Ze słowem żyd tak ściśle wiąże się pojęcie wyzysku i wszelkiej spekulacji, że dziś każdy zdaje sobie sprawę, iż gdzie mieszka żyd, tam w mniejszym lub większym stopniu panuje zbrodnia. Pominąwszy te liczne wyroki skazujące żydów za

falszerstwo pieniędzy, przemyt, paserstwo, gwałt i zniewolenie, oszustwo i zdradę, mamy nowy rodzaj przestępstwa masowo uprawianego przez żydów. Nowe łajdactwo żydowskie istnieje w granicach prawa, legalnie i jawnie, lecz jest nie mniej

szem od całego szeregu inych przestępstw natury kryminalnej.

Czy to nie jest zbrodnią, że u nas w Sosnowcu istnieją całe armie szwaczów chałupników, krawców i szwaczek, które mimo syzyfowych wysiłków i kwalifikacji zawodowych za-

rabiają od 70 groszy do 1.20 dziennie. Szwaczka za uszycie na własnej maszynie, swojemi niemi koszuli męskiej otrzymuje najczęściej 30 gr. Szewc za zrobienie pary bucików, przy pomocy swoich narzędzi z dodaniem gwoździ otrzymuje od 70 do zł. 150 gr. Nie trudno więc sobie wyobrazić ile taki chałupnik godzin dziennie zmuszony jest pracować a żeby zarobić na chleb dla siebie i swej rodziny.

Samych szewców chałupników wyrabiających obuwie dla żydowskich sklepów jest w Sosnowcu około 700.

Siedemset wykwalifikowanych rzemieślników szewców, nie mówiąc o innych zawodach, żyje w skrajnej nędzy, bez opieki, bez możliwości protestu przeciw okrutnemu wyzyskowi ze strony żydów. Żydzi są panami rynku, żydzi dyktują ceny i warunki. Rzemieślnik zmuszony jest przyjąć rzucony mu chłap, albo konać z głodu.

Ale nietylko jest wyzyskany i oszukany szary Polak. Żydzi właściciele składów i magazynów oszukują także skarb państwa. Dla przeciętnego składu z obuwiem pracuje około 20 szewców chałupników,

Gdyby ci ludzie pracowali w jednym warsztacie byłaby to fabryka

obuwia. Musiałoby być wykupione odpowiednie świadectwo przemysłowe, pracownicy ubezpieczeni na wypadek choroby i bezrobocia. To oczywiście uniemożliwiłoby żydom rozbicie konkurencji samodzielnym warsztatom rzemieślniczym.

Nędza polskiego rzemieślnika kołata do kompetentnych czynników o położenie kresu żydowskiemu wyzyskowi. Może wreszcie władze zaj-

mią się tą bolesną nad wyraz sprawą, Tymczasem zaś przypominamy: Pamiętajcie Rodacy! że na towarze kupionym w żydowskim interesie perłą się świeże łzy i pot robotnika Polaka. Nie zanoście swego grosza do żyda, nie dajcie się skusić tandetą żydowskich magazynów, bo w ten sposób przysparzacie Polsce nędzarzy. Popieracie wyzysk i łajdactwo.

Partyka Mieczysław.

Zwalnianie robotników pol. we Francji.

W francuskim przemyśle sztucznego jedwabiu koło Lyonu, właściciele fabryk przystąpili do masowych zwolnień robotników cudzoziemskich, a zwłaszcza polskich.

Redukcje rozpoczęły się w wielkiej fabryce „Société de Soie Artificielle du Sud - Est”, gdzie zwolniono przeszło 200 Polaków. W fabryce „Société Lyonnaise de Soie Artificielle” zwolniono około 100 robotników polskich. Inne mniejsze fabry-

ki zwalniają masowo robotników Polaków; cyfra zwolnień nie jest dokładnie znana. Redukcje są jednak zjawiskiem stałym.

Zwolnionym robotnikom, gminy, do których przynależą nie wypłacają zasiłków dla bezrobotnych, a pracodawcy odmawiają pokrycia kosztów na powrót do Polski.

Położenie robotników jest katastrofalne.

Karjera Stalina

„czerwonego cara Kremla”.

ROSJA SOWIECKA W LIDZE NARODÓW.

Lenin przeprowadził zwycięstwo rewolucji bolszewickiej i zmarł na rozmięślenie mózgu. Pozostawił jednak następców.

Stalin alias Koba, alias Ciszikow, „czerwony car Kremla” „godnie” reprezentuje nastroje leninowskie. Krąży pogłoski, (podobno sprawdzone), że Stalin na długo przed awansem na najwyższego władcę Bolszewji, trudnił się napadami na pociągi i ludzi. Ale mniejsza z tem. Stalin jest narzędnym dyktatorem Rosji, która

weszła ostatnio do Ligi Narodów. I dlatego właśnie należy się nim zainteresować.

Na ostatnim kongresie komunistycznej partji rzucił on taką groźbę:

„Nowa wojna bezwarunkowo rozpęta rewolucję, oraz postawi pod znakiem zapytania egzystencję kapitalizmu w szeregu państw. I czy panowie burżuazje nie będą nas wtedy widzieć, gdy pewnego dnia po wojnie blisko nich stojące rządy znikną?”

Ten przywódca chińskich komuni-

stów — którzy pod jego rozkazami dokonali masowych mordów — taki daje „wykład” o etyce:

„My komuniści nie uznajemy żadnej etyki, któraby mogła postawić granicę wolności handlu ciałem rewolucyjnym”.

Złanie to jest gloryfikacją „idei” bolszewickiego państwa, które mordców czci, jako bohaterów. Czy ci, którzy wprowadzali Rosję do Ligi Narodów zapomnieli o tej „etyce” państwowo - bolszewickiej? Czy zapomnieli o tem, że przywódca francuskich komunistów Cachin, który „wslawił” się walką na barykadach w Paryżu, był przez prasę sowiecką czczony jako „bohater” sowieckiej rewolucji? Czy zapomnieli o tem, że ta Rosja, która weszła do Ligi Narodów, popiera i finansuje wszystkie przewroty rewolucyjne, że wielbi wojnę, która ma przynieść zwycięstwo rewolucji?

Czy taka Rosja będzie współpracować z Ligą Nar., która ma zwalczać rewolucje, wojny, anarchję?

A oto co Stalin powiedział o religji:

„1 maja 1937 r. nie będzie w Rosji sowieckiej ani jednego kościoła, a pojęcie „Bóg” będzie zakazane w granicach sowieckiej unji, jako przeżytek średniowiecza, jako środek służący do uciskania pracujących mas”.

Co oznacza takie stanowisko Rosji wobec religji, wobec tych milionów, które w ukryciu żegnają się, modlą?

Czy światopogląd Stalina „czerwonego cara Kremla”, który jest zarazem światopoglądem Z. S. R. R. predestynował Rosję na członka rodziny narodów?

Czy Liga Narodów nie stanie się narzędziem dla realizacji „hasel”, które głosili Lenin i Stalin?

Warto się nad tem zastanowić!

Rejtan narodów.

Gdy rozglądnijemy się dzisiaj po świecie całym własnymi oczami, a nie przez zaćmione okulary stępczej hydry, jaką jest żydowska prasa światowa i jej mniejsi satelici, to musimy dostrzec, że znajdujemy się w jakimś szalonym wirze, gdzie zatracają się pojęcia prawdy i fałszu, pojęcie dobra i zła.

Począwszy od popularnych książek dla ludu, młodzieży, literatury beletrystycznej i naukowej, poprzez teatr, kino, sztukę, poezję, z niezliczonymi wyjątkami snuje się jak mgła, piętno demoralizacji. Okazują nam wielkości i każą wierzyć w ich geniusz i wiedzę, a gdy popatrzymy dokładnie przez pryzmat etyki katolickiej, przekonujemy się, że tak nie jest.

Znikoma jest ilość ludzi, którzy się poznają na oszustwie, tak wśród laików, jak i uczonych. Czasem zabłyśnie jak gwiazda pierwszej wielkości charakter szlachetny, męski, uosobienie kultury wykwitłej na podłożu ducha chrześcijańskiego o w. a. snem przekonaniu. Takim jest Motta przedstawiciel Szwajcarii przy

Lidze Narodów, który nie wahał się powiedzieć prawdy, choć wiedział, że nie wielu poprze jego wywody. Śmiało wystąpił przeciw dopuszczeniu rządu sowieckiego do Ligi Narodów i śmiało wytknął ich zbrodnie na religji i ludzkości; drugi, który poruszył tę sprawę był przedstawiciel Irlandji. Są i dzisiaj prorocy, którzy świecą, jak słupy ogniste wśród zalewu świata przez żydowsko - wolnomularską propagandę, której ubocznym produktem jest komunizm.

Nie wielu zwolenników miał Motta, ale wiemy dobrze, że nie zawsze tam prawda, gdzie większość. I jak dzisiaj czcimy Rejtana, jako najszlachetniejszego syna Ojczyzny, tak Motta i przedstawiciel Irlandji będą czczeni, jeśli nie teraz, to przez przyszłe pokolenia. Oni dali nam przykład, że powinniśmy mieć odwagę stanąć w obronie prawdy i nie stehórzyć w walce z wrogami dóbr materialnych i duchowych jakimi są żydzi, bolszewizm i bezwyznanowość.

S. T.

jak stado baranów przez ciemne moce przez naród, którego ideałem jest złoty cielec, a kłamstwo i podstęp codziennym chlebem.

Czy takie twierdzenie jest może przesadzone? Popatrzmy: kto kupuje dwory, fabryki, domy, młyny, lasy? (Wystarczy zajrzeć do ksiąg gruntowych). Kto opanował rynki i celniejsze ulice we wszystkich miastach? W czyich rękach są banki, sklepy, agencje i hurtownie? Ilu żydów kształci się procentowo do rdzennej ludności?

Czy żydzi może tak pracowici, że do tego doszli? Ale patrzmy dalej: Kto trudni się paserstwem, przemysłem, fałszowaniem pieniędzy, dokumentów? Kto ciągnie nieuczynne zyski z handlu żywym towarem, spelunek gry hazardowej i rozpusty? Kto trudni się lichwą, fałszowaniem towarów, oszustwami celnymi? Kto fikcyjnie bankrutuje, wymyka się od płacenia podatków? Kto namawia do pieniactwa? Kto rozszerza pornografię? Kto jątrzy pomiędzy narodami, warstwami społecznymi i sieje zamęt?

Bogaty i ubogim nie czyni mnie o Panie! woła poeta. Myśmy już zostali ubogimi wskutek naszej naiwności, łatwowierności... Wskutek tego wielu weszło nawet na drogę występku.

Nietylko ogolocili nas z dóbr materialnych ale i duchowych.

Mówiono dawniej: Niech sobie żydzi po swojemu chwala Pana Boga, a my po swojemu. Ta sielanka już się skończyła. W krajach, gdzie mają władzę albo wpływy przechodzą do prześladowań. A więc nie antysemityzm, ale „antyżydowość”. Czy jeszcze dalej czekać mamy? Wołajmy póki czas: do broni na szanice! do pracy wspólnymi siłami, aby nie było za późno.

T. Siachny.

KRONIKA

GRUDZIEŃ.

16 Niedziela: Euzebjusza
17 Poniedz.: Łazarza b.
18 Wtorek: Oczek. NMP.
19 Środa: Nemezjusza m.
29 Czwartek: Teofila m.
21 Piątek: Tomasza Ap.
22 Sobota: Zenona m.

—:oOo:—

Czy wiecie, że ...

...że według danych statystycznych w Czechosłowacji zawarto w roku 1933 — 124.664 małżeństwa? że jest to najniższa cyfra od roku 1919? Podobnie spadła liczba urodzeń, która wynosiła 294.000, t. j. mniej niż w roku 1919. Nadwyżka liczby urodzeń na liczbę zgonów spadła do 82 tysięcy.

...że żydowskie pisma we Francji ogłosiły, że Kiepura jest żydem, że został wyrzucony z Niemiec do Polski, oraz że obecnie pogodził się z hitlerowcami i ma tam nagrywać do filmów?

...że w Ameryce ukazała się książka pt.: „Depression - Causes and Solution”, której autorem jest Polak B. Ciereszko, który przed 30 laty wyjechał do Ameryki, jako robotnik, następnie ukończył studia i został adwokatem?

—:oOo:—

650 emigrantów wyjechało do Palestyny.

W ubiegłym tygodniu opuścił Warszawę skromny transport żydów do Palestyny. Z dworca gdańskiego wyjechał specjalny pociąg, który zabral ze sobą 650 żydów do „ziemi obiecanej”.

Pomimo ulewnego deszczu odjeżdżających żegnały tłumy współwyznawców. Szkoda, że te tłumy nie odjechały, a ta skromna garstka 650 tu pozostała. Zdaje się, że w ten sposób prowadzona emigracja dałaby pomyślniejsze dla nas rezultaty.

Ciekawi jesteśmy jakie kapitały wywożą ci emigranci z Polski? I czy je te kapitały? I o ile zubożeje nasz stan posiadania?

—:oOo:—

„Antysemityzm” czy „antyjudaizm”?

Od dłuższego czasu istnieje kwestja nazwy, pod jaką ma być prowadzona obrona przed żydostwem. To też bardzo dobrze i trafnie załatwiła tę sprawę światowa konferencja w Bellinzona przymuszając nazwę „antyżydowski”.

Zasadniczo nazwa „antysemityzm” jest błędna. Zamiast skupiać narody do wspólnej obrony, ona ją rozbija. Przeciwno nazwie „antysemityzm” jest wiele argumentów:

1) Że oprócz żydów są inne szczepy semickie nie-żydowskie.

2) Że wszystkie rasy Bóg stworzył i niesprawiedliwym byłoby przeciw

której z nich występować i uznawać ją za gorszą.

3) Że miłość bliźniego nie zna różnicy pochodzenia i wyznania.

Wszystko to ładnie brzmi i nie jest pozbawione słuszności.

Z tego jednak nie wynika, żeby świat nieżydowski dał się związać

BOŻE NARODZENIE zbliża się REKLAMUJJCIE SIĘ W NASZYM PIŚMIE!

Zydowskie „zwyczaje”

PRZEZ PRASĘ ŻYDOWSKĄ.

Z Warszawy donosi nam: (r. h.). Przed tutejszym Sądem Okręgowym znalazła się ciekawa rozprawa przeciw bigamistom, który ożenił się trzykrotnie, a to: w Berlinie, (miał od wagę!) Warszawie i Krakowie. Osobnikiem tym jest **Lejba Liberfreud**, który poślubił w Berlinie p. Kutner, w Warszawie Chaję Dangel, a w Krakowie Idę Blatt. Powodem do tych częstych ożenków była dla Liberfreuda żądza zdobycia... pieniędzy.

Na rozprawie „dzielny” machabeusz nie zjawił się, ale zdobyto informacje, że wyjechał on do Berlina. Wobec tego wystosowano za nim listy gończe. Policja niemiecka poczyni starania, by się nim „zaopiekować”...

—o:O:o—

Urke - Nachalnik objeżdża Polskę.

Znany w całej Polsce (nietylko ze swego „dzieła”, ile z swoich wyczynów przestępczych) żydowski pisarz **Urke - Nachalnik** ruszył po Polsce z serją swoich odczytów, na które zbiega się zgraja przestępców i... żydów. Urke - Nachalnik, który około 15 lat przesiedział w więzieniu za przeróżne przestępstwa, napisał niedawno książkę pt.: „**Życiorys przestępcy**”, którą „krytyka” z „Wiadomości Literackich” okrzykała, jako dzieło niepospolitego talentu, a herold „Wiadomości” **Skiwski** wyraził twierdzenie, że „Nachalnika zawiodła do więzienia nietylko nawet żądza przygody, ile potrzeba przeżycia do końca i w całym natężeniu spraw, których nie można przeżyć z drugiej ręki”. Innymi słowy bandytyzm Nachalnika zrodził... talent literacki. Dla talentu Nachalnik dopuszczał się kradzieży, oszustwa... A p. Skiwski gloryfikuje to, jako konieczność „wypowiedzenia się...”

Urke - Nachalnik pobiera stypendjum ministerstwa sprawiedliwości (!) i zarabia przytem — jak sam podaje — 800 dolarów miesięcznie w gazetach amerykańskich.

Dobrze rozdziela się stypendja!

—o:O:o—

Zaufanie i pewność.

Obowiązkiem każdego rozumnego człowieka, jest wysunięcie po wojnie na pierwszy plan hasła oszczędności! Przyszłość człowieka opiera się zawsze na zasobach materialnych, które powstają z oszczędności. I dlatego wszyscy bez wyjątku powinni oszczędzać!

W trosce o lepsze jutro, o trwałą budowę przyszłości i życia — nie możemy zapominać o zagadnieniach gospodarczych. Pamiętajmy, że w położeniu materialnym leży siła i wielkość naszego narodu, leży przyszłość naszych pokoleń. Tę przyszłość my sami budować mamy!

Nie możemy ulec przeciwnościom, nie możemy się zламać niepowodzeniami, których los szczenił nam nie będzie; jeśli zamiarem naszym przyświecać będzie rzetelna troska o jasne jutro, o zabezpieczenie materialne przyszłości — do celu dojdziemy.

Musimy nabrać przekonania, że oszczędność jest koniecznością każdego obywatela! Lokujmy więc nasze oszczędności w godnych zaufania instytucjach.

Taką jest obok P. K. O. **MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI miasta Krakowa.**

Instytucja ta daje pełną gwarancję **zaufania i pewności**. Oszczędności tam złożone **to zabezpieczenie trwałej naszej przyszłości, to pewność jasnego jutra.**

Wkłady oszczędnościowe gwarantuje **Miejska Kasa Oszczędności** olbrzymim majątkiem w kapitałach i nieruchomościach.

Lokujmy swe oszczędności w **Miejskiej Kasie Oszczędności m. Krakowa.**

Drugi raj na ziemi.

PERSPEKTYWY DLA ŻYDÓW W BIR - BIDŻANIE.

Bir - Bidżan znajduje się w przededniu wielkich wydarzeń. Rząd sowiecki uchwalił wielkie kredyty na jego rozwój, tak, że w przeciągu roku stanie się on „najlepiej zagospodarowaną jednostką administracyjną na ziemi”. Oto prasa żydowska takie stawia perspektywy:

— Ogólną sumę inwestycji w Biro - Bidżanie w r. 1935 ustalono na 40 milionów rubli czyli 2 razy tyle, niż inwestowano w roku 1934.

Z owych 40 milionów rubli 20 milionów inwestuje się w budownictwie. W pierwszym rzędzie chodzi o zapoczątkowanie wydobycia rudy żelaznej na Małym Chinganie. Na budowę instytucji kulturalnych przeznaczono około 5 milionów rubli.

W r. 1935 przystąpi się do budowy wielkiej fabryki wozów, zmechanizuje się wielką fabrykę wapna w Londoko (największą na dalekim Wschodzie), 3 cegielnie i wiele innych zakładów przemysłowych, w tej liczbie fabrykę obuwia.

Produkcja spółdzielni rzemieślniczych wzrosnąć ma z 4 milionów rubli w r. 1934 do 7 milionów, w r. 1935. Opracowane obecnie plany przewidują budowę nowej linii kolejowej od stacji Birokana aż do pokładów węglowych w Burea, które znaj-

dują się już poza obszarem „Biro - Bidżanu”. W zakresie transportu wodnego wprowadzi się regularną komunikację na rzekach Biro - Tungiska oraz Burea. Zbuduje się też szereg lotnisk, aby rozszerzyć komunikację lotniczą. Rozszerzy się też telefonizację i radjofonizację w Biro - Bidżanie.

Zaprojektowano już budowę 5 szkół powszechnych i 2 niepełnych szkół średnich, seminarjum pedagogicznego dla 200 studentów, kino dźwiękowe i szereg innych instytucji. Przeszło milion wyasygnowano na ochronę zdrowia w r. 1935. Zbuduje się 4 szpitale, w mieście Biro - Bidżan ma też być zbudowany stadion sportowy.

Poza funduszami państwowymi wiele milionów rubli zamierzają inwestować różne inne organizacje, spółdzielnie itd.

Horoskopy jak widzimy najbardziej różowe, z jakimi spotkaliśmy się w ostatnich, ciężkich, kryzysowych czasach. Przecież taki Biro - Bidżan, to drugi raj na ziemi! I dziwić się trzeba, że żydostwo z swym „wschodnim temperamentem” nie nie spieszy tam, gdzie je czeka takie szczęście! Obawiać się tylko należy, że jeśli żydzi prześpią tę sytuację do Biro - Bidżanu mogą wyemigrować... antysemita.

Znów przemycanie żydów do Palestyny.

NIEFORTUNNA WYPRAWA I TRAGICZNY FINAL.

Przemycanie żydów do Palestyny stało się modne. „Zawód” ten ma więc wielu zwolenników. Władze palestyńskie odkryły nową aferę przemytu żydów do swego kraju. Sprawa znów związana z Polską i z „polskim” żydem **Mincem**.

Oto Minc — referent działu turystycznego organizacji, które trudnią się przesiedlaniem emigrantów do Palestyny — zorganizował na własną rękę taką wyprawę. Znalazł chętnych 27 osób, które wpłaciły mu 45 tysięcy zł. i ruszył do „siedziby narodowej”. Ponieważ drogą legalną dostać się nie mógł, (nie posiadał certyfikatów) postanowił swych kli-

entów... przemycić. Przybył więc do Syrii, gdzie przekroczył granicę Palestyny i znalazł się z 27 towarzyszami w Jerozolimie.

Tu jednak w samym sercu Palestyny policja tamtejsza aresztowała kilku nielegalnych imigrantów z grupy Minca, a między nimi i samego „przewodnika”. Większość jednak nie została ujęta. Mimo po odsiedzeniu tradycyjnych 6 tygodni za nielegalne przekroczenie granicy został deportowany z swymi czterema towarzyszami do... Polski. Ci z „wdzięczności” wytoczyli mu proces o oszustwo. Sprawą tą zajęła się prokuratura.

Z cyklu: polska literatura.

Wanda Melcer - Rutkowska.

Stuprocentowa semitka, b. żona atlety Sztekkera, autorka kilku miernych pornografii, propagatorka „świadomego macierzyństwa” no i współpracowniczka „Wiadomości Literackich” — **Wanda Melcer - Rutkowska**, jest „ostoją” polskiej literatury. Ostatnio p. Melcer opublikowała w jednym z żydowskich pism cykl artykułów pt.: „**Dlaczego zostałam żoną Sztekkera?**” Artykuły te tchną niezdrową sensacją o posmaku żydowskim, a zasługują na jedno określenie: **skandal!**

Toteż „ABC” „poświęciło” jej ostatnio wzmiankę:

„Działalność jej pisarska jest dziełem i produktem tej obyczajowości pisarskiej, którą do literatury naszej wprowadził wszechwładny w pewnych kołach kierunek indyferentyzmu etycznego, znany w szerokiej opinii, w skrócie pars pro toto, pod nazwą „świadomego macierzyństwa”. Pod hasłem: sztuka ma prawo wszystko obnażyć w poszukiwaniu prawdy życia, kierunek ten, za-

początkowany w kabaretach, zaszczerpił w literaturze najjaskrawsze formy ekshibicjonizmu i triolizmu seksualnego. To, co przedtem stanowiło domenę zбочeńców, podglądających przez dziurkę od klucza, otoczono majestatem sztuki i piękna... Chora teoria, nie zrodzona w oparach podniecenia, ale wykalkulowana na zimno, zaczęła przekształcać się w oficjalną niemal szkołę literacką i sprawować dyktatorskie rządy w coraz szerszych kołach młodzieży literackiej. Na niechętnych znaleziono bicz doskonały: kto opierał się resztką wstydu i „przesądów”, moralnych, kto wzbraniał się wsiąść na pijany okręt ekshibicjonistycznej literatury, temu wystawiano dyplom obskuranta, zacofańca, kołtuna... Prawie całe pokolenie młodej literatury wrzucono w błoto nihilizmu etycznego i wyjałowienia ideowego... Oszukano młodych ordynarnym fałszem, że chodzi o wzniosłe dzieło „wyzwolenia” człowieka z pięć średniowiecznego zacofania, obłudy sek-

MALARZ szyldów napisów i świetlnych szyldów, złocenie szyldów szklanych liter plastycznych, metalowych i z drzewa na fasadach. Podajemy plany na szyldy do zatwierdzenia władzy, lakierowanie tablic szkolnych.

Miecz. TYLKO

Kraków, ul. Zwierzyniecka 34.

Tel. 168-88.

Tel. 168-88

sualnej i mieszczańskiej kołtunerji. „Wyzwolenie” przez dobieranie się wytrychem na najintymniejszych za kamarków człowieka obnażanie, nie tego co piękne, wzniosłe, bohater-skie, ale tego, co chore i zgniłe i wstrętne? To nie wyzwolenie, ale nowa, upadająca człowieczeństwo forma niewolnictwa”.

Oto w oczach „ABC” tak wygląda „literacka” działalność Wandy Melcer!

—o:O:o—

Represje wobec żydów w Niemczech.

Żydom niemieckim zagraża niebezpieczeństwo utraty możliwości zarobkowych. Na rok 1935 prawie żaden architekt, budowniczy, agent ogłoszeniowy i t. p. nie otrzymał licencji. Zupełnie nie są angażowani aktorzy żydowscy i to zarówno w dziedzinie filmu, jak i teatru. Licencje na rok 1935 otrzymują tylko członkowie Izby Kultury Rzeszy. Po nieważ organizacja ta zaprowadziła paragraf aryjski, przeto żydzi nie mają do niej wstępu, a więc i dlatego nie otrzymują licencji na rok 1935. Wprawdzie istnieje przepis pozwalający niearyjczykom należeć do Izby Kultury, a tego się nie stosuje i paragraf aryjski obowiązuje w całej rozciągłości.

Jak z powyższego widzimy — żydzi nie mogą się uskarżać na to, by o nich w Niemczech zapomniano. Podobne metody należałoby wobec nich stosować wszędzie, a buta ich zmieniłaby się w pokorę. Może i gdzieś indziej (podobnie jak w Niemczech) całowałiby wtedy ręce, które ich... biją.

—o:O:o—

Żydzi a Papieska Akademia Prawa Rzymskiego.

Międzynarodowy Kongres Katolicki poświęcony prawu rzymskiemu postanowił utworzyć w Rzymie Międzynarodową Papieską Akademię Prawa Rzymskiego. Otóż żydzi zainteresowali się tą sprawą i zaczęli się zastanawiać nad tem, czy oni zostaną do niej dopuszczeni. W tym celu podobno ich przedstawiciel odbył rozmowę z „wybitną osobistością w Watykanie”, która miała oświadczyć:

„Papież, który w ciągu całego życia poświęcał się pracy naukowej, pragnął, aby w Rzymie powstała akademia z udziałem najwybitniejszych znawców prawa rzymskiego. Do Akademii należeć będą mogli wszyscy uczeni, którzy wyróżnili się w tej dziedzinie niezależnie od wyznania. Na ostatnim kongresie zdobyli uznanie dzięki swym referatom niektórzy uczeni żydzi jak np.; prof. Gradenwitz, prof. Brondheim jak również prof. Taubenschlag, który był jednym z przewodniczących Kongresu”.

„Przy doborze uczonych papież i Papieska Akademia Naukowa kierować się będą jedynie naukowymi kwalifikacjami kandydatów, jest więc prawdopodobne, że zaprosi się również żydowskie autorytety naukowe w tej dziedzinie”.

Oczywiście, że z tego powodu, żydzi zatrąbili na cały świat, że cieszą się poparciem papieża.

Jak to będzie wyglądać — zobaczymy!

Zbliżają się święta...

Należy się reklamować!!

„HASŁO PODWAWEŁSKIE”

walczy o polepszenie doli kupiectwa polskiego. Każdy, kto zdaje sobie sprawę z ważności bieżącej chwili, reklamuje się tylko w chrześcijańskim piśmie a tem jest:

„HASŁO PODWAWEŁSKIE”

Kupcy i Rzemieślnicy!

Pamiętajcie, że reklama w naszym piśmie daje pożądane rezultaty. Nadsyłajcie tylko reklamy do „HASŁA PODWAWEŁSKIEGO”. Pewna i skuteczna reklama w okresie Świąt Bożego Narodzenia w „HASLE PODWAWEŁSKIM” jest konieczna!!!

Z N. Sącza

Ataki na adwokaturę i stan lekarski.

Z Nowego Sącza donosi nam (g. j.): Nowy Sącz zatracca coraz bardziej piętno polskości. To miasto, które stało ongiś na straży interesów polskich, które broniło bohaterstwo króla - wygnańca, dziś jest tylko dalekiem wspomnieniem historycznego Nowego Sącza. Może tylko kościoły, Dunajec i srebrzące się w oddali turnie tatrzańskie pamiętają okresy przeszłości wspaniałej.

Dzisiejszy Nowy Sącz przypomina raczej kolonię żydowską, w której żywił polski stanowi b. skromną mniejszość. Główne ulice miasta i Rynek to domena żydowskich wpływów. Ulica Jagiellońska i śródmieście, nie mówiąc już o dzielnicy t. zw. Piekło — to typowo żydowskie zaułki. Piękno Nowego Sącza zabija coraz bardziej element obcy, wrogi. Miasto o wielu historycznych pamiątkach, położone w przepięknej okolicy zatracca swój podhalański urok...

Na ulicach częściej słyszy się żargon żydowski niż mowę polską. Handel zupełnie opanowany przez żydów.

Adwokatura i stan lekarski zmienia swe oblicze. Coraz to nowe twa-

rze semickie pojawiają się w chwili, kiedy aryjskie znikają.

Na ogólną liczbę 25 lekarzy — żydów jest 13, a więc absolutna większość. Nie lepiej przedstawia się sprawa w adwokaturze, gdzie z 29 adwokatów — 15 jest pochodzenia mojżeszowego, a więc również większość. A jaka będzie przyszłość? Adwokatura ulegnie dalszemu zażydzeniu, gdyż na 16 aplikantów adwokackich tylko 6 jest Polaków, reszta — żydzi.

Czy Nowy Sącz będzie mógł kiedy wrócić do swej dawnej świetności?

O ile budzenie świadomości narodowej, polskiej, i coraz bardziej szerzące się hasła samowystarczalności będą rozwijać się dalej tak, jak w chwili obecnej, należy przypuszczać, że żywioł żydowski poniesie klęskę.

Tylko wszyscy Polacy muszą spieścić do Polaków. Należy omijać adwokatów, lekarzy, kupców żydowskich. Popierajcie tylko swoich, a do zwycięstwa doprowadzić musicie!

Ilu jest żydów na świecie?

PIŃSK „PIERWSZYM” MIASTEM ŚWIATA POD WZGLĘDEM ODSETKU ŻYDÓW.

Interesujące szczegóły o zaludnieniu żydów podaje p. W. P.

Co do ogólnej liczby i rozprzestrzenienia żydów na świecie panują na ogół mylne poglądy. Żydzi sami wyolbrzymiają tę liczbę, ażeby oczywiście usprawiedliwić swoją zachłanność.

Ogólna liczba żydów w ciągu stuleci wielkim podlegała wahanom. W czasach średniowiecza niejednokrotnie liczba ich znacznie się cofnęła, wzrosła jednakże później, szczególnie w 19-tym stuleciu, bardzo znacznie i wynosi dzisiaj według obliczeń aproksymacyjnych 15 do 16 milionów. Z krajów europejskich największy odsetek posiada Polska, bo aż około 13 procent, co stanowi 3,5 miliona. Litwa ma 8 procent, Niemcy według statystyki b. roku 1925 około 0,9 proc., gdy w Szwecji i w Włoszech odsetek żydów wynosi tylko 0,1 proc., a w Hiszpanji i Portugalji 0,02, mimo, że właśnie w tych dwóch krajach żydzi niegdyś posiadali największe wpływy. W Wielkiej Brytanji żyje mniej więcej 300.000 żydów, a więc 0,7 procent. Francja od dłuższego już czasu podaje 0,25 proc., jako odsetek ludności żydowskiej, co jednakże z pewnością jest zamało. Z państw pozaeuropejskich wykazują Palestyna 9 proc., Stany Zjednoczone 3 proc. Stany Zjednoczone posiadają razem około 10 milionów żydów, a więc dwie trzecie ogółu żydowskiego.

Przeważająca część żydów mieszka w wielkich miastach, przyczem pierwsze miejsce pod względem odsetku zajmuje Pińsk z 75 proc. ludności żydowskiej. Następują Jaffa z 62 proc., Jerozolima 60 proc., Tripo-

lis 53 proc., Wilno 43 proc., Lwów i Łódź 35 proc., Warszawa 32 proc., Nowy Jork 30 proc., co stanowi w tem mieście 1,300.000 żydów. W Wiedniu mieszka 200.000 żydów, czyli 11 proc., w Londynie około 150.000 czyli 2,3 proc., w Paryżu około 100.000, czyli 3,5 proc., w Niemczech: Frankfurt n. Menem ma 6,3 proc., Berlin 4,3 proc., Lipsk 1,9 proc. żydów. Trzy te miasta posiadają więcej niż jedną trzecią ogólnej liczby żydów niemieckich.

Na poszczególne części świata przypadają następujące cyfry: na Europę 10 milj., na Amerykę 4 milj., na resztę świata pozostaje 1 do 2 milj. W Chinach i Japonji, liczących 550 milj. ludności, żyje tylko około 10.000 żydów, Gdańsk ma około 5.000 żydów czyli 2,4 proc.

W Niemczech liczba żydów od roku 1925 cofnęła się do pół miliona, czyli do 0,76 proc.

Co grają w kinach?

Apollo: MELODJE CYGAŃSKIE film Charella.

Sztuka: PIEŚŃ KOZAKA z Jose Mojica.

Wanda: ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE.

Uciecha: OD WIECZORU DO PÓŁNOCY.

Słonko: ZAKAZANA MIŁOŚĆ z H. Heyes.

Bagatela: ŚMIECH W PIEKLE z G. Stuart i rewja: O czym śnią dziewczynki.

Świt ALA W KRAINIE CZARÓW.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Wtorek: Zbójcy.

Środa: Nic nigdy nie wiadomo.

Czwartek: Mecz Małżeński. Przedstawienie popularne.

Piątek: Zbójcy.

HANDEL — STADMÜLLERA — LWÓW Rynek 34.

poleca na święta w butelkach ca 3/4 litr.:

Risling	3.—	Tokaj Máslás	5.—
Furmint	3.50	Erlauer (czerw.)	4.50
Szamorodner	4.—	Malaga oryg.	6.—
Tokaj—Szamorodner	4.50	Sherry	4.50
Tokaj r. 1917. wytr.	6.—	Wermuth	4.50

oraz wiele innych gatunków win węgierskich, francuskich, hiszpańskich etc.

Przy zamówieniu 10 but. opakowanie i porto na koszt firmy.

MIOD

lipcowy pod gwarancją prawdziwy pszczołowy bez żadnych domieszek wysyłamy za pobraniem pocztowym 3 kg. 7.50 zł., 5 kg. 11.20 zł., 10 kg. 20.50 zł., 15 kg. 29.50 zł., 20 kg. 39 zł., łącznie z zaplombowaną blaszanką i opłatą pocztową franko. Mak niebieski 5. kg. 4,50 zł. łącznie z opakowaniem i opłatą pocztową.

„PASIEKA” Trembowla Nr. 31-14 Małopolska.

Na żądanie bezpłatnie nauczymy naszych odbiorców fabrykacji miodu do picia.

Chrześcijańskie firmy godne polecenia:

Miodosytia Kazimierza Robackiego — założona w roku 1841. Kraków Sławkowska 26.

Bigosz Stanisław — Kraków, Karmelicka 12 — poleca najnowsze artykuły modno-męskie.

Obuwie wytwórnia „Franko”, — Kraków, ul. Florjańska 29, w sieni.

Cyankiewicz Józef, sklep zegarmistrzowski - jubilerski, Kraków, ul. Sławkowska 1.

Symfonja. Chrześcijański skład gramofonów. Natalia Papla, Kraków, ul. Wiślna 10.

Kowalski Roman, Skład płócien, bielizny, pończoch i wszelkich towarów bławatnych, Kraków, ul. Wiślna Nr. 8.

Tomaszewski Władysław, — szkło lampy naftowe, elektryczne, słoje „Weka” do konserw, Kraków, Rynek 19.

Brachel Walerjan, fabryka wędlin, Kraków, Florjańska Nr. 51.

Zieliński, Mechaniczna piekarnia, Kraków, ul. Karmelicka L. 21 tel. 138-67.

Machnicki Alfred, Kraków, Mikołajska L. 5. Hurtowny skład dewocjonalii.

Skład przyborów fotograficznych i pracownia fotograficzna, Kraków, ulica Szewska Nr. 2.

Pradel Marja, skład drożdży na wina owocowe, Kraków, św. Tomasz 22.

Knapieński L. przepuklinowe pasy i narzędzia lekarskie, Kraków, ul. Mikołajska 7.

Najder Franciszek, Zakład Art. Stolarski, Kraków, ul. Krowoderska 33.

Ogród Zakładu Józefitów, Kraków, Karmelicka L. 6, tel. 10112.

Palczewski Stanisław, Skład skór, Kraków, ul. Długa, dom im Helclów.

Drukarnia L. Gronus i Ska, Kraków, Stolarska 6. Wykonuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące po najniższych cenach.

Ziembicki Z. Główny skład papieru, Kraków, Pl. Marjacki 2.

Piwo Okocimskie barona J. Gótz w Okocimie.

Rothe Antoni, fabryka świec i słynnych pierników, Kraków, ul. Sławkowska 20.

Księgarnia Katolicka M. Lubieńskiego, Kraków, ul. Florjańska 1.

Kapelusze męskie Antoni Jarosz, Kraków, Sławkowska 24 (dom XX Marków).

Centralny Skład Tapet, Kutrzeba Zofja, Kraków, Wiślna 11.

Futra, Trąbka Antoni i Syn, Kraków, Szewska 12.

Bielizna, Nowak Jan, Kraków, — Florjańska 14.

Galanteria Męska, Skórczewski i Polakiewicz, Kraków, Florjańska 13.

Magazyn Bławatny, Wiktor Brumowicz, Kraków, Szczepańska 1.

Skład Farb, Mokrisz i Migdał, — Kraków, pl. Szczepański 8.

Dom Sportu Polskiego, Kraków, Długa 36.

Futra, Władysław Miodoński, Rynek 46.

Rymarz i Siodlarz, Ignacy Rybka, Florjańska 13.

Zakład Krawiecki, M. Gagatka, Kraków, Tomasza 11.

Galanterję Skórzaną, Obrazy, Rąb Kraków, ul. Sławkowska.

Skład Papieru i galanterji, M. Słomiany, Kraków, Sławkowska 24.

Skład Skór, Piotr Czubryt, Kraków, św. Marka 22.

Drukarnia Ludwika Gronusia i Ski

KRAKÓW ULICA STOLARSKA L 6. TELEFON NR. 110-18

Zaopatrzona w maszyny do składania systemu „Linotype”, najnowsze pośpieszne rotacyjne maszyny, wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące starannie i punktualnie.

Ceny nader przystępne.

Ceny nader przystępne